

**Lech Wyszczelski**

Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach

## **WĘZŁOWE PROBLEMY BEZPIECZEŃSTWA NARODOWEGO POLSKI DWÓCH DEKAD XXI WIEKU**

### **STRESZCZENIE**

Nowa wizja bezpieczeństwa narodowego Polski pojawiła się po transformacji ustrojowej w Polsce w 1989 r., likwidacji Układu Warszawskiego i dążności państwa do połączenia się z zachodnim systemem politycznym i bezpieczeństwa. Po wstąpieniu do NATO (1999 r.) o przyjęciu do Unii Europejskiej (2004 r.) nastąpiła pełna integracja ze strukturami tych instytucji. Stawiało to nowe wyzwania przez określenie najważniejszych priorytetów w jej bezpieczeństwie narodowym.

Nowa jakość w obszarze bezpieczeństwa globalnego i narodowego nastąpiła 11 września 2001 r., od kiedy to zagrożone zostało bezpośrednio bezpieczeństwo Stanów Zjednoczonych. Pod wpływem tego państwa zmienione zostały założenia strategii bezpieczeństwa globalnego, a w ślad za nim i bezpieczeństwa narodowego wielu krajów, w tym i Polski. W niej znalazło się także zagrożenie międzynarodowym terroryzmem i deklaracja – także czynny udział – uczestniczenia w misjach jego zwalczania.

Szczególnie ważnym narzędziem realizacji strategii bezpieczeństwa narodowego, obok gwarancji międzynarodowych i blokowych i właściwie prowadzonej polityki zagranicznej, jest posiadanie odpowiedniego narodowego potencjału militarnego w tym odpowiednich do zagrożeń sił zbrojnych. Kierownictwo polityczne i wojskowe Polski formalnie uznaje to założenie – znalazło to wyraz w opracowanej „Wizji Sił Zbrojnych RP – 2030”.

#### Słowa kluczowe:

bezpieczeństwo, strategia, wojna, terroryzm, geopolityka, siły zbrojne, tarcza antyrakietowa.

## WSTĘP

Jedną z kluczowych spraw dla funkcjonowania każdego państwa jest troska o zapewnienie jego bezpieczeństwa. Rozumiane to może być w ujęciu globalnym, regionalnym lub narodowym. Dotyczy to i bezpieczeństwa Polski zarówno w aspekcie historycznym, jak i współczesnym oraz przyszłościowym.

Bezpieczeństwo narodowe ma swoją długą historię, chociaż nie zawsze terminem tym się posługiwano. Pojawiło się w starożytności wówczas, kiedy z grup etnicznych rozpoczął się proces formowania narodów, które wyłaniały własne organizmy państwowe. Nowe rozumienie terminu bezpieczeństwo narodowe pojawiło się w II połowie XIX w. w wyniku którym na mapie świata, głównie Europy, pojawiły się nowe państwa narodowe. Proces ten uległ przyspieszeniu po I wojnie światowej. Miało to wpływ i na nowe sposoby definiowania terminu bezpieczeństwo narodowe, które uległo znacznemu poszerzeniu. Dotyczy to głównie polityki zewnętrznej mającej stwarzać jego podwaliny przez zawierane różnego rodzaju sojusze i układy czy stwarzanie rozwiązań systemowych mających ograniczać możliwość prowadzenia wojen, w tym przyjmowanie odpowiednich przepisów prawa międzynarodowego. Duży wpływ na stan bezpieczeństwa narodowego miały i mają stosunki wewnętrzne panujące w poszczególnych państwach (aprobata dla władz państwowych, poszanowanie prawa, poziom gospodarczy, stosunki ludnościowe, tradycje historyczne).

Zdecydowane przewartościowanie znaczeniowe terminu „bezpieczeństwo narodowe” nastąpiło w końcu XX wieku. Stąd współcześnie rozumiane jest nie jako stan, ale proces definiowania interesów narodowych jak też zapewnienia możliwości ich realizacji<sup>1</sup>. Czyli jest to stan zmienny. Stąd obok dominującego wcześniej jego rozpatrywania przez pryzmat bezpieczeństwa zewnętrznego w coraz większym stopniu ujmowane jest także w aspekcie wewnętrznym (ochrona ludności i środowiska przed zagrożeniami cywilizacyjnymi i innymi oraz likwidacja ich skutków).

\* \* \*

Pomimo tak długiej historii bezpieczeństwo narodowe nie doczekało się powszechnie akceptowanej definicji, co więcej dość rzadko występuje

---

<sup>1</sup> *Metodologia badań bezpieczeństwa narodowego – Bezpieczeństwo 2010*, red. M. Marszałek, P. Sienkiewicz, H. Świchoda, t. 1, Wyd. AON, Warszawa 2010, s. 33.

ono jako hasło w encyklopediach i leksykonach. Termin bezpieczeństwo ma wiele definicji i określeń<sup>2</sup>. Definicja tego pojęcia ulega ciągłym ewolucjom i zmianom. Podobnie jest z jego typologią. W przeszłości na czoło podziałów wysuwane były wymiar polityczno-militarny (w tym geopolityka, i potencjał militarny państwa) aktualnie zdecydowanie bardziej akcentuje się inne obszary zagrożeń i stąd wymieniane jest bezpieczeństwo: polityczne, militarne, ekonomiczne, psychospołeczne, kulturowe, informacyjne, ekologiczne, demograficzne i inne. Katalog ten uległ stałemu powiększeniu. Istnieje także istotny podział na bezpieczeństwo zewnętrzne (nazywane narodowym) i wewnętrzne. Podczas rozpatrywania bezpieczeństwa zewnętrznego rozróżnia się najczęściej bezpieczeństwo: globalne, regionalne, narodowe. Współcześnie dość modne dla naszego kontynentu jest określenie *bezpieczeństwo europejskie*<sup>3</sup>. Traktowane jest nie tylko przez pryzmat przynależności większości państw tego kontynentu do NATO, ale zintegrowanego politycznie, ekonomicznie, z tendencją do rozciągnięcia tego i na sferę militarną w strukturach Unii Europejskiej. W tych uwarunkowaniach bezpieczeństwo narodowe w ujęciu militarnym, zwłaszcza po przemianach początku lat dziewięćdziesiątych XX w., schodzi nieco na dalszy plan, co jednak nie oznacza, iż zupełnie traci na znaczeniu.

Współczesne rozumienie bezpieczeństwa narodowego zdecydowanie różni się od wcześniej ujmowanego. Obejmuje wydarzenia zachodzące w otoczeniu zewnętrznym ale i wewnętrznym państwa, przede wszystkim te z nich, które mogą skutkować zagrożeniem suwerenności państwa ale też ograniczenia lub utraty warunków do normalnego funkcjonowania społeczeństwa. Te pierwsze mogą wynikać z zastosowania presji politycznej, psychologicznej, ekonomicznej, jak i militarnej oraz terroryzmu międzynarodowego. Drugie to wynik działania sił natury, katastrof oraz zagrożeń generowanych przez zachowanie człowieka. W analizowanym okresie nastąpiło istotne przeniesienie punktu ciężkości w obszarze bezpieczeństwa narodowego z zagrożeniami wiązanych z wojnami i innymi konfliktami zbrojnymi na zagrożenie trudne do zdefiniowania ale wynikające z zagrożeń cywilizacyjnych oraz innych generowanych przez człowieka.

---

<sup>2</sup> Por. J. Stańczyk, *Współczesne pojmowanie bezpieczeństwa*, Wyd. „Bellona”, Warszawa 1996, s. 20; R. Zięba, *Pojęcie i istota bezpieczeństwa państwa w stosunkach międzynarodowych*, „Sprawy Międzynarodowe”, 1989, nr 10, s. 50.

<sup>3</sup> J. Stańczyk, *Kres <<zimnej wojny>>. Bezpieczeństwo europejskie w procesie zmiany międzynarodowego układu sił (na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XX w.)*, Wyd. Adam Marszałek, Toruń 2004.

Lata po rozpadzie dwubiegunowego podziału świata charakteryzuje radykalne zmniejszenie zagrożenia wojną globalną. Na to miejsce pojawiły się wojny i konflikty, których podłożem jest: religia, konflikty etniczne czy dążenia narodowościowe. To niejako zapoczątkowało nowy rodzaj operacji – operacje reagowania kryzysowego, czy operacje wymuszania pokoju.

Polska po transformacji ustrojowej rozpoczętej w 1989 r. znalazła się w nowych uwarunkowaniach geopolitycznych i militarnych. Zakończenie udziału w Układzie Warszawskim i starania o wstąpienie do NATO następnie Unii Europejskiej oznaczały rewolucyjne zmiany w jej położeniu geopolitycznym i militarnym. Stawiało to nowe wyzwania przez określenie najważniejszych priorytetów w jej bezpieczeństwie narodowym.

Państwo polskie do przywoływanej transformacji ustrojowej swe bezpieczeństwo starało się budować nie tylko poprzez przynależenie do Układu Warszawskiego, po części także na autorytecie ONZ oraz istniejących w Europie organizacjach bezpieczeństwa i współpracy – KBWE, a także poprzez dążenia do redukcji zbrojeń – rokowania wiedeńskie, początkowo dotyczyło to zwłaszcza redukcji arsenału nuklearnego lub przez inicjatywy odnoszące się do środków budowy zaufania i bezpieczeństwa oraz rozbrojenia konwencjonalnego. W tej kwestii Polska była także inicjatorem wielu propozycji służących wymienionym kwestiom – przykładowo tzw. plany Gomółki czy Rapackiego. Czy były to środki wystarczające do zapewnienia wysokiego poziomu bezpieczeństwa zewnętrznego Polski? Z pewnością nie. Groźba konfliktu między NATO i Układem Warszawskim nie została bowiem wyeliminowana ze strategii dwóch głównych mocarstw. Stąd problem bezpieczeństwa narodowego Polski ujmowany był przede wszystkim w kontekście stanu bezpieczeństwa globalnego. Była ona silnie zagrożona na wypadek konfliktu światowego, bowiem jej terytorium mogło być areną prowadzonych walk.

Rok 1989, za sprawą m.in. wydarzeń w Polsce, doprowadził do ogromnych zmian w świecie, zwłaszcza w Europie. Załamanie się dotychczasowego ustroju wewnętrznego państw środkowoeuropejskich podważyło ideologiczną konstrukcję całej międzynarodowej struktury ładu wschodniego i w konsekwencji spowodowało rozpad bloku radzieckiego, a następnie samego ZSRR<sup>4</sup>. Stopniowemu rozpadowi uległ dwubiegunowy podział świata, w tym rozpad bloku państw skupionych wokół Moskwy, samolikwidacji uległ wiosną 1991 r. Układ Warszawski. Rosja opowiedziała się za zmianami

---

<sup>4</sup> R. Zięba, *Nowe uwarunkowania bezpieczeństwa Europy Środkowo-Wschodniej*, „Wojsko i Wychowanie”, 1994, nr 4, s. 92.

w duchu demokratyzacji życia politycznego, ale realizacja tego procesu nie odbywa się bez trudności. Polska opuściła wspólnotę państw socjalistycznych, w szybkim trybie starając się o włączenie do kręgu zjednoczonej Europy. Zabiegała zarówno o przyjęcie do NATO, jak też Unii Europejskiej. Odgrywała znaczącą rolę w powołanej na bazie KBWE nowej organizacji zajmującej się sprawami bezpieczeństwa i współpracy europejskiej – Organizacja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (OBWE). Wnosiła także znaczący wkład w poszukiwaniu środków budowy zaufania w Europie, w ramach KBWE a następnie OBWE<sup>5</sup>. Była jednym z inicjatorów i sygnatariuszy *Dokumentu Wiedeńskiego 1992 r.* ważnego aktu międzynarodowego, zawartego w obrębie poszukiwania sposobów zapewnienia bezpieczeństwa europejskiego, poprzez redukcję uzbrojenia konwencjonalnego i ograniczenia ryzyka wybuchu konfliktów.

W latach 1989–1999 bezpieczeństwo Polski rozpatrywać należy w układzie narodowym, z pewnymi tylko deklaracjami państw zachodnich do obrony istniejącego stanu rzeczy. Taką sytuację uznać należy jako niekorzystną dla poziomu bezpieczeństwa zewnętrznego Polski, bowiem znalazła się ona w swego rodzaju pustce, bez gwarancji międzynarodowych – poza wynikającymi z mandatu ONZ – na wypadek takowego zagrożenia. Pewną namiastkę gwarancji zewnętrznych stwarzało uczestnictwo Polski w Północnoatlantyckiej Radzie Współpracy, utworzonej w grudniu 1991 r. skupiającej kraje NATO i byłego Układu Warszawskiego. Oznaczało to, że w Europie zanikł mechanizm blokowego traktowania bezpieczeństwa poszczególnych państw tego kontynentu na rzecz ich różnicowania. Nieco wyższą formą uczestnictwa Polski, w systemie bezpieczeństwa zbiorowego Europy, było jej zaproszenie do tzw. Partnerstwa dla Pokoju, stanowiącego swoisty przedsięwzięcie dla państw ubiegających się o wstąpienie do NATO.

W analizowanym czasie wypracowywana była polska strategia zapewnienia jej bezpieczeństwa zewnętrznego. Przyjęcie podstawowych założeń polskiej polityki bezpieczeństwa nastąpiło w 1992 r. i było wzorowane, w pewnych obszarach, na rozwiązaniach przyjętej w 1991 r. nowej natowskiej *koncepcji strategicznej*; odejście od strategii obrony na wysuniętych rubieżach zastępując ją koncepcją wysuniętej obecności wojskowej. Miało to wyraz z dwóch dokumentach: *Założenia polskiej polityki bezpieczeństwa* i *Polityka bezpieczeństwa i strategia obronna RP*. Wśród zagrożeń wojennych wyspecyfikowano:

---

<sup>5</sup> Cz. Marcinkowski, *Ewolucja środków budowy zaufania w procesie KBWE (II)*, „Wojsko i Wychowanie” 1994, nr 4, s. 97-100.

- Kryzys polityczno-militarny w bliższym lub dalszym otoczeniu Polski, które widziano jako zagrożenia pośrednie nie mające charakteru bezpośredniej agresji zbrojnej (akty terroru, wzrost przestępczości zorganizowanej, naruszenia granicy, fale wojskowych i cywilnych uchodźców, skażenia środkami masowego rażenia, epidemie, czasowe naruszenie terytorium i inne);
- Lokalny, ograniczony co do celów i skali, konflikt zbrojny;
- Wojna powszechna w pełnym wymiarze<sup>6</sup>.

Jako cel strategiczny wyznaczono wejście Polski do struktur euroatlantyckich – NATO, Unia Europejska. Nie zaniechano także współpracy regionalnej, głównie w Grupie Wyszehradzkiej, w ramach Trójkąta Weimarskiego oraz w innych strukturach regionalnych. Wiele wysiłku Polska wkładała w sprawę wypracowywania wspólnego i wszechstronnego modelu bezpieczeństwa europejskiego<sup>7</sup>. Strategia ta opierała się na założeniu, że problematyka obronna nie dotyczy tylko wyłącznie zagadnień ewentualnej konfrontacji zbrojnej w jakimkolwiek wymiarze. Była to swego rodzaju strategia zapobiegania, wybiegająca daleko poza ideę oddalania wizji wojny lub innej postaci konfliktu zbrojnego. Stąd była to strategia nie tylko wykorzystania sił zbrojnych, ale również sztuka użycia wszelkich dostępnych państwu środków dla osiągnięcia takich celów, jak bezpieczny byt i rozwój, jakość życia, suwerenność, wolność swobód obywatelskich i prawa człowieka. Polska strategia bezpieczeństwa narodowego rozumiana była jako aktywność obronna na arenie międzynarodowej, polegająca na obecności państwa w przedsięwzięciach służących utrzymaniu pokoju – obecność, także wojskowa, w misjach ONZ i OBWE. Przyjęto jako zasadę, że obronność Polski opierała się będzie na takich filarach instytucjonalnych, jak: ONZ i jej instytucje międzynarodowe oraz przyjęte konwencje i układy, zabiegach o przyjęcie do NATO, na instytucjach (wspólnotach) europejskich takich jak: Unia Europejska, OBWE i Unia Zachodnio-Europejska oraz obowiązujących w niej traktatach i układach międzynarodowych, zaś czwartym filarem miała być obrona narodowa RP<sup>8</sup>. Strategia bezpieczeństwa narodowego zaczęła przybierać formę doku-

<sup>6</sup> S. Koziej, *Polska doktryna obronna i jej modyfikacja w obliczu integracji z NATO*, Warszawa 1996, s. 7-8.

<sup>7</sup> H. Ognik, B. Wizmirska, *Organizacja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie*, [w:] *Europejskie struktury współpracy*. Informator, red. S. Parzymies, Wyd. PISM, Warszawa 2000, s. 120.

<sup>8</sup> W. Kitler, *Bezpieczeństwo międzynarodowe. Wyzwania współczesnego świata (II)*, „Wojsko i Wychowanie”, 1997, nr 9, s. 103.

mentu politycznego bez precyzowania tajnych sposobów ich realizacji.

Dla uwiarygodnienia nowego podejścia Polski do współpracy z państwami zachodu podejmowane były – nie zawsze do końca przemyślane – decyzje o uczestnictwie jej sił zbrojnych w działaniach koalicyjnych. Pierwsze podjęte zostały już w 1990 r. i wiązały się z zaangażowaniem militarnym w rejonie Zatoki Perskiej. Dyskusyjny był zwłaszcza udział tych sił w drugiej wojnie z Irakiem rozpoczętej w 2003 r. w składzie koalicji: Stany Zjednoczone, Wielka Brytania, Hiszpania, Włochy, Dania, Holandia – tym razem bez zgody Zgromadzenia Ogólnego ONZ. Nie służyło to, jak się okazało ekonomicznym interesom kraju oraz miało nieprawdziwą, rzekomą przyczynę tego militarnego zaangażowania<sup>9</sup>.

Takie instytucje jak: OBWE i Unia Zachodnio-Europejska traktowane były jedynie jako elementy wspierające narodowy system bezpieczeństwa. Celem strategicznym Polski było wstąpienie do NATO i Unii Europejskiej. Pierwszy z założonych celów udało się osiągnąć wiosną 1999 r., kiedy to Polska stała się pełnoprawnym członkiem NATO. Oznaczało to, że bezpieczeństwo militarne Polski nie zależy już tylko i wyłącznie od niej samej, że gwarantowane zostało przez największy w świecie sojusz polityczno-militarny. Czy oznacza to oparcie bezpieczeństwa narodowego Polski wyłącznie na zasadach zabezpieczeń koalicyjnych, gwarantowanych przez NATO? Niestety ten punkt widzenia jest jeszcze nadal dość popularny, chociaż wydarzenia związane z akcjami militarnymi Stanów Zjednoczonych i związanej przez nich koalicji wobec Serbii i w Iraku (druga wojna) – nie było na nie zgody Rady Bezpieczeństwa ONZ, a więc w sensie prawa międzynarodowego brak podstaw prawnych na jej zalegalizowanie – oraz reakcji części państw NATO nie udzielających poparcia tym akcjom wykazują, iż może być to mniemanie niekiedy zawodne. Widzieć należy także powolność procedur natowskich na wypadek uruchomienia art. 5 traktatu waszyngtońskiego. Stąd konieczność posiadania narodowych komponentów zapewnienia bezpieczeństwa, przynajmniej do czasu uruchomienia odwetowych działań sojuszu. Do tego nadrzędność bezpieczeństwa globalnego nad narodowym stanowi niebezpieczeństwo nie zawsze należytego docenienia tego drugiego. Przykładem na to może być kwestia budowy przez USA tarczy antyrakietowej z jej elementami na terenie Polski, a faktycznie zamrożenie tej inicjatywy przez administrację prezydenta Baraka Obamy i odstąpienie od koncepcji jej umiejscowienia także w naszym kraju. Stąd obok liczenia na zobowiązania

---

<sup>9</sup> D. S. Kozerański, *Międzynarodowe działania stabilizacyjne w świetle doświadczeń X zmiany PKW Irak w 2008 roku*, Warszawa 2010, s. 19-20.

sojusznicze nie należy zaniedbywać narodowego segmentu bezpieczeństwa Polski, także w wymiarze militarnym. Wydaje się, że zostało to dostrzeżone przez obecne kierownictwo polityczne Polski i stąd inicjatywa prezydenta Bronisława Komorowskiego z lata 2012 r. budowy narodowej tarczy antyrakietowej. Czy jednak starczy wytrwałości i środków finansowych na ten projekt? To jeden z przykładów. Podobne występują i w innych segmentach tego bezpieczeństwa. Wymienia się konieczność unowocześnienia Marynarki Wojennej dla jej zdolności do obrony polskiego Wybrzeża. Zmiany struktur dowodzenia i szkolnictwa wojskowego.

Analizując położenie polityczno-militarne Polski, do czasu jej wstąpienia do NATO i UE widzieć należy, że znajdowała się na peryferiach tych bloków. Wstąpienie do nich o tyle zmieniło je, że z kraju peryferyjnego poza nimi uzyskaliśmy takie samo miejsce tyle tylko, że w granicach tych bloków. Nadal więc winniśmy być szczególnie wyczuleni na poziom naszego bezpieczeństwa narodowego, który jest mniejszy niż państw usytuowanych w ich centrum.

Świat po transformacji ustrojowej przełomu lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XX w., dokonał zasadniczej zmiany strategii politycznej i militarnej. Oddaliła się groźba wojny globalnej ale niewspółmiernie wzrosło zagrożenie terroryzmem. Stany Zjednoczone przeszły od strategii powstrzymywania ekspansji komunizmu, w tym i możliwości agresji ze strony ZSRR, na strategię ukierunkowaną na zapobieganie konfliktom regionalnym<sup>10</sup>. Ówczesna strategię USA opierała się na czterech fundamentach: strategiczne odstraszenie i obrona, obecność uprzedzająca, reakcja na kryzys i rekonstrukcja (umiejętność dostosowywania sił zbrojnych i potencjału wojennego do zmieniającej się sytuacji). Ku takiemu tokowi myślenia zmierzała też polska strategia wojenna, oczywiście uwzględniając posiadane możliwości i potencjał, przede wszystkim miejsce na mapie polityczno-militarnej świata.

Nowa jakość w obszarze bezpieczeństwa globalnego i narodowego nastąpiła 11 września 2001 r., od kiedy to zagrożone zostało bezpośrednio bezpieczeństwo Stanów Zjednoczonych. Pod wpływem tego państwa zmienione zostały założenia strategii bezpieczeństwa globalnego, a w ślad za nim i bezpieczeństwa narodowego wielu krajów, w tym i Polski. Wprowadzona zostaje nowa nazwa *światowe wojny porządkujące*. Nowa jakość wynika z tego, iż nastąpiło dość precyzyjne zdefiniowanie przeciwników i to w wy-

---

<sup>10</sup> B. Kruszyński, *Udział sił zbrojnych USA w konfliktach w Iraku i Afganistanie – największych wojnach przełomu XX/XXI wieku*, Wyd. UAM, Poznań 2011, s. 54.



miarze zagrożenia międzynarodowego. Z jednej strony jest to blok państw demokratycznych kierowany przez Stany Zjednoczone, do którego przynależą ich sojusznicy, z drugiej przeróżne skrajnie nacjonalistyczne, głównie islamskie, ugrupowania zbrojne<sup>11</sup>.

Bezpieczeństwo świata po akcie terrorystycznym na Stany Zjednoczone dokonany w lecie 2001 r. rozpatrywane jest w zupełnie innym wymiarze. Dokonuje się istotnego przewartościowania poglądów oraz wypracowywania nowej strategii bezpieczeństwa globalnego i regionalnego. Prezydent USA George W. Bush w styczniu 2002 r. ogłosił nową strategię polityczną – strategię udaremniania, swoistą odmianę wojny prewencyjnej dla sił określonych jako niebezpieczne dla zachodniej demokracji. Natomiast w strategii militarnej USA z 2004 r. *National Military Strategy* zadania dla sił zbrojnych określono, jako wyzwania: tradycyjne, nieregularne, katastroficzne i destrukcyjne. Wyznaczała ona następujące cele: chronić, zapobiegać, zwyciężyć.

Stany Zjednoczone przyjęły ostatecznie w 2002 r. nową strategię polityczną, stanowiącą wykładnię dla strategii militarnej, zakładającą m.in.:

- wykorzystanie całego potencjału krajowego i sojuszniczego międzynarodowego do walki ze światowym terroryzmem oraz państwami stwarzającymi groźbę użycia broni masowego rażenia;
- stosowanie efektywnej dyplomacji dla wspierania idei wolnościowych wśród społeczeństw rządzonych przez reżimy wspierające terroryzm światowy<sup>12</sup>.

Zmiana zasad bezpieczeństwa międzynarodowego i wynikająca z tego zmiana strategii militarnej ma wpływ na radykalne zmiany w wojskowości, w tym i polskiej. Określić je można generalnie jako odchodzenie od armii masowej na rzecz profesjonalnej, znacznie liczebnie ograniczonej, za to coraz bardziej kadrowej armii. Proces ten dotknął armie niemal całego świata i wydaje się być zjawiskiem charakterystycznym dla wojskowości XXI wieku. Oznacza to zamknięcie okresu armii masowych, co dla historyków wojskowości, także dla historii myśli wojskowej, jest ważnym zjawiskiem z punktu widzenia badań naukowych epoki już zamkniętej.

Czy jednak historia myśli wojskowej, licząca blisko trzy tysiąclecia, nie odnotowała już podobnych przykładów tak radykalnych zmian i jakie

---

<sup>11</sup> J. Kaczmarek, <Stare> i <nowe> wojny, „Myśl Wojskowa”, 2005, nr 2, s. 67.

<sup>12</sup> S. Koziej, *Globalne i eurostrategiczne uwarunkowania bezpieczeństwa międzynarodowego*, Wyd. „Bellona”, Warszawa 2003, s. 24-25.

miały one konsekwencje? Odpowiedź jest pozytywna. Co więcej obecne zmiany w filozofii prowadzenia wojen są bardzo bliskie poglądom pierwszego znanego teoretyka myśli wojskowej Sun-Tzu głoszonym już w VII w. p.n.e. Analiza obecnej strategii wiodących państw świata wskazuje, iż podobny cel im także przyświeca.

Z kolei w epoce armii masowych pojawiały się też teorie postulujące potrzebę wprowadzania armii zawodowych (kadrowych) ograniczonych co do liczebności, w których masy żołnierskie zastępować miała nowoczesna technika wojskowa. Jest to trend światowy i nie ominął on i Wojska Polskiego. Tyle tylko, że w Polsce nie towarzyszy mu należyta troska o rozwój obrony terytorialnej, nawet obrony cywilnej. Ta druga postrzegana bywa wyłącznie jako służąca pomocą przy usuwaniu skutków zagrożeń cywilnych a nie wojskowych; tymczasem jej powstanie i unormowania międzynarodowe dotyczyły głównie zadań na okres wojny<sup>13</sup>. Zupełnie zaniedbanych od cinkiem jest przygotowywanie rezerw dla potrzeb wojska a przede wszystkim powszechna edukacja obronna społeczeństwa; nauczany w szkołach średnich w mikroskopijnym wymiarze przedmiot „wychowanie do bezpieczeństwa” nie zawiera treści z zakresu wiedzy wojskowej.

Zmiana strategii militarnej USA, a w ślad za nią i NATO, miały wpływ i na strategię bezpieczeństwa narodowego Polski. W niej znalazło się także zagrożenie międzynarodowym terroryzmem i deklaracja – także czynny udział – uczestniczenia w misjach jego zwalczania. Dyskutować można czy ten wkład jest adekwatny do realnych możliwości i czy nie powoduje obniżenia innych segmentów bezpieczeństwa narodowego. Czy ogromne wydatki na udział w wojnach, w Iraku i Afganistanie<sup>14</sup>, były adekwatne do skali niebezpieczeństw płynących dla bezpieczeństwa narodowego Polski?

Realizacja koncepcji funkcjonowania armii zawodowej nie powinna zwalniać kierownictwa politycznego i wojskowego, także Polski, od realizowania programu szerokiej edukacji obronnej społeczeństwa oraz przygotowywania rezerw na wypadek wojny. Przykłady wojen w Iraku i Afganistanie dobitnie wykazują znaczenie takich komponentów sił zbrojnych. Zaniedbania na tym polu stanowiąc mogą istotne osłabienie potencjału obronnego państwa.

---

<sup>13</sup> W Sejmie RP od lat znajduje się projekt ustawy zmieniający nawet nazwę obrony cywilnej na ochronę cywilną, co jednoznacznie ma świadczyć o jej roli w systemie bezpieczeństwa narodowego.

<sup>14</sup> Wojna w Afganistanie formalnie traktowana jest przez państwa zachodnie w niej uczestniczące nie jako klasyczna wojna lecz jako działania prowadzone dla stabilizacji sytuacji w tym kraju poprzez usunięcie rebeliantów, określanych jako talibowie, i jako działania antyterrorystyczne. Nie mają one na tę interwencję zbrojną mandatu ONZ.

Polska w swej wizji strategii bezpieczeństwa opowiada się za dalszym umacnianiem struktur euroatlantyckich i za poszerzeniem integracji europejskiej<sup>15</sup>. Chce ich poszerzenia przez kolejne kraje, w tym szczególnie zabiega o pozyskanie do tego Ukrainy i Gruzji. Tym samym stara się nie być państwem buforowym w wypadku ewentualnego konfliktu wojennego NATO z Federacją Rosyjską.

W grudniu 2002 r. Polska wynegocjowała warunki przystąpienia do Unii Europejskiej stając się jej członkiem 1 maja 2004 r. Tym samym osiągnęła drugi z założonych celów strategicznych. Nastąpiła wówczas diametralna przebudowa strategii bezpieczeństwa globalnego mająca ogromny wpływ i na bezpieczeństwo narodowe Polski.

Postępując wzorem państw zachodnich kierownictwo państwa, co pewien okres, doprecyzowuje i publikuje nowe wersje bezpieczeństwa narodowego kraju. Postawić można jednak pytanie: na ile są to realne zapisy i wizje, a na ile ogólnikowe stwierdzenia nie przekładające się na wymierny efekt nakładów czynionych na bezpieczeństwo państwa?

Polska w obecnym wieku znalazła się w zupełnie nowych uwarunkowaniach geostrategicznych. Stała się częścią wspólnoty zachodnioeuropejskiej, której gwarantem militarnym jest NATO. Czy jednak może czuć się całkowicie bezpieczną? Znany politolog polskiego pochodzenia Zbigniew Brzeziński twierdzi, że podstawę do rozumowania strategicznego stanowi *wymowa mapy spotęgowana przez wiedzę historyczną*<sup>16</sup>. Tymczasem położenie geograficzne Polski nie uległo zmianie i nadal jest usytuowana w przewężeniu bałtycko-karpackim stanowiąc jedyną drogę między zachodnią a wschodnią Europą i nadal stanowi obszar ścierania się globalnych interesów wielkich sąsiadów: Federacji Rosyjskiej i Niemiec, a jak sugeruje historia może się to dokonywać naszym kosztem. Czy wobec tego w każdych okolicznościach NATO musi być jedynym gwarantem naszej suwerenności? Wiemy dobrze jak skomplikowane są procedury uruchomienia mechanizmów pomocy militarnej członków tego paktu. Sugeruje to konieczność dbania o narodowy komponent bezpieczeństwa w tym siłę militarną naszej armii. Wydaje się, że politycy polscy niekiedy nieco zapominają o tej prawidłowości, o czym świadczą cięcia nakładów na siły zbrojne. Można mieć tylko nadzieję, że w nowym planie technicznej modernizacji Wojska Polskiego tendencja ta nie będzie miała miejsca.

---

<sup>15</sup> J. Fiszer, *Perspektywy dalszego rozszerzenia NATO*, „Wojsko i Wychowanie”, 2002, nr 1, s. 79.

<sup>16</sup> Z. Brzeziński, *Myśl i działanie w polityce międzynarodowej*, „Aneks”, 1998, nr 50, s. 18.

W wyniku przywoływanej już zmiany strategii bezpieczeństwa globalnego i uznanie, że największym zagrożeniem dla niego nie jest aktualnie globalna wojna lecz terroryzm światowy, ten element uwzględniony został i we współczesnej koncepcji bezpieczeństwa narodowego Polski. Stąd udział wydzielonych kontyngentów Wojska Polskiego w misjach irańskiej i afgańskiej. Trwa dyskusja czy była to decyzja trafna i jakie korzyści lub straty przyniosła Polsce. Wydaje się, że nadmierne zaangażowanie zewnętrzne zmniejszało środki przeznaczane na bezpośrednie bezpieczeństwo narodowe.

Bezpieczeństwo narodowe Polski zdefiniowane zostało w publikowanych jej strategiach. Szczególne znaczenia posiada przyjęta w 2007 r. *Strategia Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej*<sup>17</sup>. Wymienia ona trzy grupy kształtowania bezpieczeństwa kraju: żywotne, ważne i istotne. Przyjęto założenie, że: „Polska opowiada się za rozwojem Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony”<sup>18</sup>. Zobowiązano się do angażowania w podejmowane przez ONZ działania służące rozwiązywaniu konfliktów oraz do uczestniczenia w operacjach pokojowych i stabilizacyjnych. Uznać można, że pod wpływem strategii NATO i USA szczególnie silnie akcentuje ona bezpieczeństwo państwa rozpatrywane, jako obronę jego interesów, i to także w kategorii działań poza jego granicami, zaś wyraźnie mniej uwagi skupia na sprawach obrony jego terytorium. Można dyskutować z takim podejściem, bowiem nie zawsze wynika to z rzeczywistych narodowych potrzeb państwa polskiego – casus Iraku i Afganistanu – a bywa też podporządkowywaniem się globalnej strategii, zwłaszcza strategii USA, często o partykularnych interesach.

Jakie wobec tego są współcześnie największe zagrożenia dla bezpieczeństwa narodowego Polski? Są to oczywiście zagrożenia hipotetyczne, ale winny być one rozpatrywane. Zaliczam do nich:

- Nie pogodzenie się Federacji Rosyjskiej z upadkiem dawnej mocarstwowości i dlatego traktowanie przez Moskwę obszaru Europy Środkowo-Wschodniej jako potencjalnej strefy wpływów.
- Posiadanie przez największych sąsiadów (Federacja Rosyjska i RFN) sześciokrotnej przewagi ludnościowej nad Polską, co najmniej dwudziestokrotnej militarnej, i w przypadku Moskwy ważnych surowców strategicznych (ropa naftowa, gaz ziemny), zaś Berlin wyprzedza nas jak się szacuje o 30 lat w rozwoju cywilizacyjnym.

<sup>17</sup> *Strategia Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polski*, Warszawa 2007.

<sup>18</sup> Tamże, s. 12-13.

- Ciągłe dążenie Berlina do usamodzielniania Europy w sprawach obronnych, co nie leży w interesie Warszawy.
- Perspektywa utracenia przez USA zainteresowania sprawami Europy przy postępującym procesie integracji tego kontynentu i wzajemnej rywalizacji ekonomicznej.
- Skutki wielkiego kryzysu ekonomicznego świata<sup>19</sup>.

W tych uwarunkowaniach celem strategii bezpieczeństwa Polski w najbliższych latach winna być dążność do:

- Utrzymywanie własnego skutecznego potencjału obronnego (w tym narodowego komponentu wojska oraz narodowego systemu obrony powietrznej) oraz zabezpieczenie bezpiecznych dostaw surowców strategicznych.
- Utrzymywanie na wysokim poziomie sojuszu politycznego i militarne-go z USA, jako największego gwaranta stabilności w tym regionie (by miał on wymiar partnerski).
- Dążenie do tego sojuszu strategicznego z Ukrainą jako ważnej przeciwwagi mocarstwowych aspiracji Moskwy<sup>20</sup>.

Sprawą dyskusyjną pozostaje polityka Partnerstwa Wschodniego, – jako jednego z głównych celów strategicznych polityki Polski – a w jej ramach dążenie do sojuszu strategicznego z Ukrainą oraz pozyskania niektórych państw byłego ZSRR, jako rzekomo ważnej przeciwwagi mocarstwowych aspiracji Moskwy i niedopuszczenia jej do ogrywania znaczącej roli w polityce europejskiej<sup>21</sup>. Wydarzenia ostatnie wskazują na małą realność tych rachub, tym bardziej, że część państw Unii Europejskiej nie jest zwolennikiem takowych działań. Jest to więc bardziej wizja swoistego mesjanizmu niż realizmu politycznego. W tym wypadku wskazać należy, że tego typu inicjatywy były już podejmowane w okresie międzywojennym (konceptja federacyjna, tworzenia Związku Bałtyckiego, akcja prometejska). Wszystkie one zakończyły się totalnym niepowodzeniem. Wydaje się, że warto analizować doświadczenia historyczne.

---

<sup>19</sup> L. Wyszczelski, *Bezpieczeństwo narodowe Polski w XX-XXI wieku na tle wyzwań bezpieczeństwa globalnego*, [w:] *Współczesne bezpieczeństwo militarne*, red. nauk. M. Kubiak, A. Turek, Wyd. UP-H Siedlce, CBW, Siedleckie Towarzystwo Naukowe, Warszawa-Siedlce 2012, s. 175.

<sup>20</sup> Tamże, s. 176.

<sup>21</sup> Krytyka głównie ze strony opcji postnarodowej demokracji, zob. J. Engelgard, *Wiarus rusofobii*, Biblioteczka Myśli Polskiej, Wyd. Prasy Lokalnej, Warszawa 2010.

Polska przez ostatnie dwie dekady dokonała rewolucyjnych zmian w strategii swego bezpieczeństwa narodowego. Pierwsza dekada obejmująca lata 1989–1999 była to swoista pustka, której cechą była świadomość niemożliwości zagwarantowania sobie tegoż bezpieczeństwa samodzielnie, przy braku sformalizowanych trwałych gwarancji zewnętrznych poza wynikającymi z uprawnień ONZ i enigmatycznych składanych deklaracji przez państwa zachodnie. Po 1999 r. są to gwarancje wynikające z faktu członkostwa w NATO oraz wejścia, po kolejnych pięciu latach, w struktury polityczno-gospodarcze zintegrowanej Europy. Z pewnością miało to zasadniczy wpływ na zdecydowanie wyższy poziom tegoż bezpieczeństwa. Z drugiej jednak strony uśpiło nieco decydentów politycznych i wojskowych, traktujących system bezpieczeństwa zbiorowego, jako wystarczający gwarant zapewnienia bezpieczeństwa narodowego. Wydaje się, że trwało to do 2012 r., kiedy zaczęły pojawiać się głosy sugerujące potrzebę zwiększenia wysiłków dla tworzenia narodowego komponentu tegoż bezpieczeństwa. Czy zostanie to zmaterializowane w konkretnych postanowieniach?

Prognozować można, że sytuacja zewnętrzna dalej będzie wpływała na zmiany koncepcji pojmowania bezpieczeństwa narodowego, co odnieść można i do Polski. Najbliższe prognozy wskazują na pomniejszanie jego znaczenia, kosztem dążenia do nadania bardziej wyrazistego charakteru różnym formom bezpieczeństwa regionalnego, w szczególności wypracowywaniu nowej formuły bezpieczeństwa globalnego. Nie oznacza to braku troski i dbałości o bezpieczeństwo narodowe, bowiem doświadczenia historyczne, w tym Polski, jednoznacznie wskazują, iż jego zaniedbywanie może mieć katastrofalne następstwa dla poszczególnych państw i narodów.

Szczególnie ważnym narzędziem realizacji strategii bezpieczeństwa narodowego, obok gwarancji międzynarodowych i blokowych, i właściwie prowadzonej polityki zagranicznej, jest posiadanie odpowiedniego narodowego potencjału militarnego, w tym odpowiednich do zagrożeń sił zbrojnych. Kierownictwo polityczne i wojskowe Polski formalnie uznaje to założenie – znalazło to wyraz w opracowanej *Wizji Sił Zbrojnych RP – 2030*<sup>22</sup>. Formalnie bowiem w praktyce wiele z tych planów nie jest do końca realizowanych. Z czego to wynika? W pewnym sensie z okresowych trudności ekonomicznych, jako skutków kryzysów światowych, ale nie tylko. Wojsko Polskie przewidziane jest zarówno do udziału w systemie koalicyjnym, jak i do wykonywania funkcji narodowych. W tym pierwszym obszarze

---

<sup>22</sup> *Wizja Sił Zbrojnych RP – 2030*, [www.dt.mon.gov.pl/pl/10.html](http://www.dt.mon.gov.pl/pl/10.html), (data dostępu: 18.02.2011).

coraz większy jest ich udział w operacjach międzynarodowych. Zostało to doprecyzowane w przyjętej przez Radę Ministrów 13 stycznia 2009 r. *Strategii udziału Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej w operacjach międzynarodowych*. Dokument ten jest oceniany w sposób zróżnicowany, przede wszystkim w warstwie wykonawczej. Przeciwnicy tego zaangażowania wykazują nadmierne zobowiązania międzynarodowe do działań poza obszarem kraju, nie zawsze w pełni przystające do aktualnych oczekiwań wynikających z potrzeb bezpieczeństwa narodowego. Do tego koszty tych misji w znaczący sposób ograniczają nakłady na składowe sił zbrojnych, niezbędne do bezpośredniej obrony bezpieczeństwa państwa.

Dostrzegano się tymczasem do końca 2011 r. nadmierną ufność władz państwowych i wojskowych Polski w gwarancje bezpieczeństwa zbiorowego przy zbyt małym skupieniu uwagi na jednoczesnym rozwijaniu narodowego komponentu gwarantującego takowe bezpieczeństwo. Uznać to można za działanie krótkowzroczne. Doświadczenia historyczne, zwłaszcza polskie, wskazują wielokrotnie na złudność takowych rachub. Obecne stulecie charakteryzuje się z jednej strony zmniejszeniem tradycyjnego napięcia wojennego – widmo wojny globalnej wyraźnie się oddaliło – ale jednocześnie wzrostem zagrożenia terroryzmem światowym, destabilizacją w niektórych obszarach Azji (Afganistan, Pakistan, Korea Północna) i nadal na Bliskim Wschodzie (Iran, aktualnie wojna domowa w Syrii) oraz w Afryce Północnej i Środkowej (Somalia, Czad, Mali, Kongo), kolejnym etapem światowego kryzysu gospodarczego i finansowego oraz destabilizacją w rytmicznych dostawach surowców strategicznych. Duży kryzys przechodzi Unia Europejska. Mocarstwowe aspiracje coraz wyraźniej zgłasza Chińska Republika Ludowa. Iran usilnie dąży po pozyskaniu broni jądrowej oraz czynnie wspiera światowy terroryzm. Czy i jak podołamy tym wyzwaniom okaże rozwój wydarzeń międzynarodowych w bliższym i dłuższym horyzoncie czasowym?

Na tym tle bezpieczeństwo narodowe Polski, aczkolwiek gwarantowane jej udziałem w NATO i w zintegrowanej Europie, uważane aktualnie za wysokie, może mieć także fazy jego osłabienia. Należałoby wobec tego być przygotowanym i na taki scenariusz.

## WNIOSKI

Faktem jest, że Polsce w niewielkim stopniu, na tym etapie, zagraża możliwość prowadzenia wojny o zachowanie suwerenności i podmiotowości prawnej ale nie jest wykluczony konflikt o niskiej skali intensywności, po-

między równoprawnymi podmiotami, o kwestie mało istotne dla bezpieczeństwa regionalnego<sup>23</sup>. Obliguje to do dysponowania silnym narodowym komponentem obrony, w tym siłami zbrojnymi zdolnymi zadania te realizować. Należy mieć nadzieję, że po tym jak problem ten został w 2012 r. dostrzeżony przez kierownictwo państwa, poczynione będą praktyczne kroki, które doprowadzą do zaspokojenia wynikających stąd potrzeb obronnych kraju.

Sprawą szczególnej wagi wydaje się pilne wypracowanie koncepcji powszechnego przygotowania obronnego społeczeństwa, które jest działem szczególnie zaniedbanym. Na to nie wystarczają dotychczasowe formy edukacyjne. Kolejną sprawą jest przepracowanie zasad szkolenia rezerw. Dotychczasowe, poprzez kontraktową służbę wojskową i ewentualność odbywania służby w Narodowych Siłach Rezerwy, zupełnie nie przystają do perspektywicznych wymogów, o czym można się przekonać na przykładzie wojen w Iraku i Afganistanie.

## BIBLIOGRAFIA

### Publikacje zwarte:

- [1] Engelgard J., *Wiarus rusofobii*, Biblioteczka Myśli Polskiej, Wydawnictwo Prasy Lokalnej, Warszawa 2010.
- [2] *Europejskie struktury współpracy. Informator*, red. S. Parzymies, Wyd. MSZ000, Warszawa 2000.
- [3] Kozerański D. S., *Kontyngenty Wojska Polskiego w międzynarodowych operacjach pokojowych w latach 1973–1999. Konflikty – interwencje – bezpieczeństwo*, Wyd. Adam Marszałek, Toruń 2012.
- [4] Kozerański D. S., *Międzynarodowe działania stabilizacyjne w świetle doświadczeń X zmiany PKW Irak w 2008 roku*, Warszawa 2010.
- [5] Koziej S., *Globalne i eurostrategiczne uwarunkowania bezpieczeństwa międzynarodowego*, Wydawnictwo „Bellona”, Warszawa 2003.
- [6] Koziej S., *Polska doktryna obronna i jej modyfikacja w obliczu integracji z NATO*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Warszawa – Toruń 1996.
- [7] Kruszyński B., *Udział sił zbrojnych USA w konfliktach w Iraku i Afganistanie – największych wojnach przełomu XX/XXI wieku*, Wydawnictwo UAM, Poznań 2011.

---

<sup>23</sup> A. Czupryński, *Przemoc militarna we współczesnym świecie*, [w:] *Współczesne bezpieczeństwo militarne...*, dz. cyt., s. 45.



- [8] *Metodologia badań bezpieczeństwa narodowego – Bezpieczeństwo 2010*, red. M. Marszałek, P. Sienkiewicz, H. Świchoda, t. 1, Wydawnictwo AON, Warszawa 2010.
- [9] Stańczyk J., *Kres <<zimnej wojny>>. Bezpieczeństwo europejskie w procesie zmiany międzynarodowego układu sił (na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XX w.)*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2004.
- [10] Stańczyk J., *Współczesne pojmowanie bezpieczeństwa*, Wydawnictwo „Bellona”, Warszawa 1996.
- [11] *Strategia Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polski*, Wydawnictwo MON, Warszawa 2007.
- [12] Zuziak J., *Wojsko Polskie w misjach pokojowych w latach 1953–1990*, Wydawnictwo AON, Warszawa 2008.

Artykuły:

- [13] Brzeziński Z., *Myśl i działanie w polityce międzynarodowej*, „Aneks”, 1998, nr 50.
- [14] Czupryński A., *Przemoc militarna we współczesnym świecie*, [w:] *Współczesne bezpieczeństwo militarne*, red. nauk. M. Kubiak, A. Turek, Wydawnictwo UP-H Siedlce, CBW, Siedleckie Towarzystwo Naukowe, Warszawa-Siedlce 2012.
- [15] Fiszer J., *Perspektywy dalszego rozszerzenia NATO*, „Wojsko i Wychowanie”, 2002, nr 1.
- [16] Kaczmarek J., *<Stare> i <nowe> wojny*, „Myśl Wojskowa”, 2005, nr 2.
- [17] Kitler W., *Bezpieczeństwo międzynarodowe. Wyzwania współczesnego świata (II)*, „Wojsko i Wychowanie”, 1997, nr 9.
- [18] Marcinkowski Cz., *Ewolucja środków budowy zaufania w procesie KBWE (II)*, „Wojsko i Wychowanie”, 1994, nr 4.
- [19] Ognik H., Wizmirska B., *Organizacja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie*, [w:] *Europejskie struktury współpracy. Informator*, red. S. Parzymies, Wydawnictwo PISM, Warszawa 2000.
- [20] Wyszczelski L., *Bezpieczeństwo narodowe Polski w XX-XXI wieku na tle wyzwań bezpieczeństwa globalnego*, [w:] *Współczesne bezpieczeństwo militarne*, red. nauk. M. Kubiak, A. Turek, Wydawnictwo UP-H Siedlce, CBW, Siedleckie Towarzystwo Naukowe, Warszawa – Siedlce 2012.
- [21] Zięba R., *Nowe uwarunkowania bezpieczeństwa Europy Środkowo-Wschodniej*, „Wojsko i Wychowanie”, 1994, nr 4.

- [22] Zięba R., *Pojęcie i istota bezpieczeństwa państwa w stosunkach międzynarodowych*, „Sprawy Międzynarodowe”, 1989, nr 10.

Strony internetowe:

- [23] *Wizja Sił Zbrojnych RP – 2030*, [www.dt.mon.gov.pl/pl/10.html](http://www.dt.mon.gov.pl/pl/10.html), (data dostępu: 18.02.2011).

## MAIN NATIONAL SECURITY PROBLEMS IN POLAND IN TWO DECADES OF THE XXI CENTURY

### ABSTRACT

The new national security vision of Poland came after political transformation in Poland in 1989, the liquidation of the Warsaw Pact and aspirations to join the Western security and political system. After joining the NATO (1999), admission to the European Union (2004), has been fully integrated with the structures of these institutions. This placed the new challenges by identifying key priorities in its national security.

New quality in the global and national security occurred on 11 September 2001, since when it has directly threatened the security of the United States. Under the influence of the country were changed the strategy of global security, followed by the national security of many countries, including the Polish market. In it, there was also the threat of international terrorism and declaration – also actively involved – to participate in its combat missions.

A particularly important tool for the implementation of national security strategy, in addition to international guarantees and block and properly conducted foreign policy, is to have adequate national military capabilities including appropriate to the threats of the armed forces. The management of Polish political and military formally recognizes that premise – this has been reflected in the developed "Vision – 2030 Armed Forces."

Keywords:

national security, security problems, security policy.